

Sygn. akt: I A Ca 187/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 czerwca 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Dariusz Małkiński (spr.)
Sędziowie	:	SSA Krzysztof Chojnowski SSA Grażyna Wołosowicz
Protokolant	:	Łukasz Patejuk

po rozpoznaniu w dniu 12 czerwca 2019 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **E. F.**

przeciwko (...)w **W.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku częściowego Sądu Okręgowego w Łomży

z dnia 21 grudnia 2018 r. sygn. akt I C 718/17

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I o tyle, że zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 168.000 (sto sześćdziesiąt osiem tysięcy) złotych i oddala powództwo o zadośćuczynienie w pozostałym zakresie;

II. oddala apelację w pozostałej części.

D. M. K. G. W.

UZASADNIENIE

Powódka- E. F. wystąpiła przeciwko pozwanemu (...)w W. z powództwem o zapłatę zadośćuczynienia w wysokości 228.000 zł za krzywdę doznaną na skutek wypadku komunikacyjnego z dnia 1 października 2016 roku, a ponadto kwot: 14.032,07 zł z tytułu wydatków na leczenie, 2.232,56 zł z tytułu zwrotu kosztów dojazdu do placówek medycznych, 7.951,82 zł odszkodowania za zniszczone mienie i 7.357,20 zł z tytułu opieki sprawowanej nad powódką przez osoby trzecie, wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi dla wszystkich wymienionych kwot od

dnia 21 października 2017 roku do dnia zapłaty. Wniosła również o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W piśmie procesowym z dnia 23 listopada 2018 roku powódka wniosła dodatkowo o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kwoty 4.709,41 zł tytułem utraconego dochodu, wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 7 maja 2018 roku do dnia zapłaty i skorygowała dotychczasowe roszczenie w ten sposób, że w miejsce żądanej kwoty 14.032,07 zł z tytułu odszkodowania w zakresie kosztów leczenia, wniosła o zasądzenie 16.392,46 zł. Ponadto ograniczyła swoje żądanie z tytułu refundacji kosztów dojazdu do kwoty 1.880,15 zł oraz zmodyfikowała żądanie odsetkowe. W pozostałym zakresie, tj. ponad kwotę 1.880,15 zł, powódka cofnęła pozew ze zrzeczeniem się roszczenia.

Pozwany w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki na jego rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych.

Sąd Okręgowy w Łomży w wyroku częściowym z dnia 21 grudnia 2018 roku, zapadłym w sprawie o sygn. akt: I C 718/17, zasądził od pozwanego na rzecz powódki: tytułem zadośćuczynienia kwotę 208.000 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 21 lipca 2017 roku i oddalił powyższe roszczenie w pozostałym zakresie (pkt I), zaś tytułem odszkodowania za rzeczy utracone podczas wypadku komunikacyjnego z dnia 1 października 2016 roku, kwotę 3.647,82 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 21 lipca 2017 roku oraz oddalił powyższe roszczenie w pozostałym zakresie (pkt II).

Wyrokowi powyższemu towarzyszyły następujące ustalenia faktyczne i prawne:

W dniu 1 października 2016 roku około godziny 19:00 w G. doszło do wypadku komunikacyjnego. Sprawcą tego zdarzenia był kierowca ciągnika rolniczego, który w warunkach ograniczonej widoczności wjechał na drogę publiczną ciągnąc za sobą nieoświetloną przyczepę. Nadjeżdżający samochód osobowy marki F. (...), chcąc uniknąć zderzenia z ciągnikiem, zjechał na przeciwległy pas ruchu i uderzył w prawidłowo poruszający się pojazd marki O. (...), którym wraz z mężem H. F., jako pasażerka, poruszała się powódka E. F.. W chwili wypadku miała ona zapięte pasy bezpieczeństwa.

Bezpośrednio po wypadku powódka nie utraciła przytomności, karetką pogotowia ratunkowego została przewieziona do(...) w O.. Po wykonanych badaniach RTG i CT u powódki stwierdzono cechy pęknięcia śledziony, dużą ilość krwistego płynu w jamie brzusznej i miednicy mniejszej i zakwalifikowano ją do leczenia operacyjnego w trybie natychmiastowym. W trakcie laparotomii wykluczono uszkodzenie śledziony, stwierdzono jednak rozerwanie krezki jelita cienkiego, odcinkowe ślady stłuczenia, rozerwanie otrzewnej ściennej w okolicy tylnej górnej ściany brzucha i przepony po stronie lewej, w związku z czym zaopatrzone uszkodzenia wewnętrzne jamy brzusznej, wykonano drenaż jamy otrzewnowej, a złamanie przedramienia zaopatrzone tymczasowo szyną gipsową.

W dniu 3 października 2016 roku w związku z podejrzeniem martwicy jelita cienkiego powódka przeszła zabieg relaparotomii z resekcją martwego odcinka jelita cienkiego. W dniu 7 października 2016 roku po wykonanym badaniu TK klatki piersiowej z powodu nasilającej się u powódki duszności, wykonano drenaż ssący jamy opłucnowej lewej i ewakuację wysięku krwistego. Kolejny zabieg - otwartej repozyycji złamania przedramienia i zespolenia płytką (...) oraz śrubami miał miejsce 14 października 2016 roku. Gojenie ran operacyjnych przebiegało bez zaburzeń, ale stwierdzono u pacjentki występowanie znacznie nasilonych dolegliwości bólowych i utrudnienie ruchów palców prawej ręki. W dniu 21 października 2016 roku powódka w stanie dobrym została wypisana do domu z zaleceniem ćwiczeń rehabilitacyjnych prawej ręki oraz dalszej kontroli w Poradni Chirurgicznej i Ortopedycznej.

W październiku, listopadzie i grudniu 2016 roku powódka korzystała z leczenia rehabilitacyjnego w warunkach stacjonarnych w(...) w S.. Z powodu doznanych urazów poruszała się na wózku inwalidzkim, a następnie przy balkoniku. Podczas rehabilitacji E. F. brała udział w terapii psychologicznej.

W dniu 9 stycznia 2017 roku z uwagi na stałe dolegliwości bólowe dotyczące powódkę udała się ona do (...)w O., gdzie skierowano ją na badanie TK i fizykoterapię oraz zaleconą dalszą kontrolę za 3 miesiące. W wykonanym

później badaniu TK nadgarstka, co miało miejsce 10 stycznia 2017 roku, stwierdzono u powódki oderwanie wyrostka rylcowatego kości łokciowej.

W dniu 16 stycznia 2017 roku w (...) w Ł. w badaniu przedmiotowym powódki stwierdzono: „osłuchowo bez zmian, brzuch miękki, niebolesny”. Wystawiono też zwolnienie lekarskie od 17 stycznia do 28 lutego 2017 roku. W dniu 25 stycznia 2017 roku odnotowano poprawę stanu zdrowia chorej i zmniejszenie jej dolegliwości bólowych. W dniu 27 stycznia 2017 roku, podczas wizyty w(...) w Ł., powódka uzyskała skierowanie na zabiegi rehabilitacyjne.

W trakcie wizyty lekarskiej w (...) w dniu 30 stycznia 2017 roku stwierdzono u powódki wygojenie blizny pooperacyjnej z dojścia dłoniowego przedramienia prawego, niesprawność stawu nadgarstkowo-promieniowego, brak ruchów i drętwienie palców.

W dniu 14 marca 2017 roku powódka została przyjęta do (...) w O. z rozpoznaniem złamania nasady dalszej kości promieniowej i zakwalifikowana do operacji z powodu stałych dolegliwości bólowych oraz znacznego upośledzenia funkcji nadgarstka prawego. Z powodu dotyczących powódkę komorowych zaburzeń rytmu serca, w dniu 15 marca 2017 roku z zabiegu zrezygnowano i przekazano pacjentkę do (...)w O., gdzie przebywała ona do 21 marca 2017 roku. Stwierdzono wówczas, że występujące u powódki komorowe zaburzenia rytmu serca nie mają tła organicznego, a raczej podłoże emocjonalne.

W trakcie wizyty lekarskiej w (...)w Ł. w dniu 29 marca 2017 roku w badaniu fizykalnym stwierdzono u powódki zniekształcenie przedramienia prawego i ograniczone ruchy obu barków.

W dniach: 30 marca i 11 kwietnia 2017 roku podczas badań w (...) w Ł. z powodu późnych następstw urazu wielonarządowego w wyniku wypadku komunikacyjnego z 1 października 2016 roku zalecono powódce dalsze leczenie.

Podczas wizyty w (...)w Ł. w dniu 13 kwietnia 2017 roku, po przeprowadzonym badaniu CT kręgosłupa szyjnego, stwierdzono u powódki spondylozę szyjną z dyskopatią C5-C7, zaś USG stawu ramiennego lewego wykazało zapalenie maziówki z wysiękiem, z kolei USG stawu ramiennego prawego – zapalenie kaletki podbarkowo – podnaramiennej. Powódce wystawiono skierowanie do szpitala,

W dniach 19 - 28 kwietnia 2017 roku powódka korzystała z zabiegów rehabilitacyjnych w (...) w Ł., zaś w maju 2017 roku przebywała w (...)w O. z rozpoznaniem: wadliwego zrostu końca dalszego kości promieniowej prawej, przykurczu nadgarstka prawego, zmian zwyrodnieniowych nadgarstka prawego. W wyniku zastosowanego leczenia wykonano usunięcie płytki zespalającej, artroskopową artrolizę (uwolnienie) stawu promieniowo-nadgarstkowego, resekcję osteofitów kości promieniowej, plastykę kompleksu chrząstki trójkątnej, częściowe odnerwienie nadgarstka. W doleczaniu stosowano szyny redresujące gipsowe, termoplastyczne i ortezy.

W okresie od 31 lipca 2017 roku do 23 sierpnia 2017 roku oraz od 17 września 2017 roku do 10 października 2017 roku E. F. korzystała z zabiegów w(...) w G.. Następnie od 10 do 20 października 2017 roku kontynuowała rehabilitację w (...). Od 6 do 17 listopada 2017 roku powódka korzystała z zabiegów fizjoterapeutycznych w (...)w Ł., a ponadto od czerwca 2017 roku podjęła leczenie psychiatryczne.

W związku przedmiotowym wypadkiem powódka przebywała na zwolnieniach lekarskich od 1 października 2016 roku do 31 marca 2017 roku.

Orzeczeniem lekarza orzecznika ZUS z dnia 3 marca 2017 roku uznano powódkę za niezdolną do pracy, w związku z czym decyzją ZUS z 14 marca 2017 roku przyznano jej prawo do świadczenia rehabilitacyjnego od dnia 1 kwietnia 2017 roku do dnia 30 maja 2017 roku w wysokości 90% podstawy wymiaru.

W dniu 9 maja 2017 roku lekarz orzecznik ZUS stwierdził dalszą niezdolność powódki do pracy i kolejną decyzją z dnia 12 maja 2017 roku przyznano jej prawo do świadczenia rehabilitacyjnego na okres kolejnych 5 miesięcy, to jest od 31 maja 2017 roku do 29 czerwca 2017 roku w wysokości 90 % podstawy wymiaru, a od 30 czerwca 2017 roku do

27 października 2017 roku w wysokości 75% podstawy wymiaru. W dniu 28 października 2017 roku powódka złożyła wniosek o emeryturę i od tego czasu otrzymuje świadczenie w kwocie 3.300 zł miesięcznie.

Decyzją z dnia 12 kwietnia 2017 roku (...) S.A. przyznało powódce świadczenie w łącznej kwocie 23.770,76 zł, które obejmowało zadośćuczynienie za krzywdę – 22.000 zł, koszty leczenia – 770,76 zł i koszty zniszczonych rzeczy osobistych – 1.000 zł. Kolejną decyzją z 30 maja 2017 roku ubezpieczyciel przyznał E. F. świadczenie w łącznej kwocie 15.272 zł, obejmujące: utracone dochody w kwocie 8.000 zł, koszty opieki na sumę 2.352 zł, koszty rehabilitacji w wysokości 4.620 zł i koszty leczenia w kwocie 300 zł. W dniu 6 lipca 2017 roku przyznano powódce dodatkowe świadczenie w łącznej wysokości 5.756,24 zł, które z uwagi na przekazanie sprawy do(...)w W. nie zostało jej wypłacone.

W dniu 20 lipca 2017 roku powódka wystąpiła do (...)w W. z wnioskiem o naprawienie szkody na osobie. Żądała wypłaty kwoty 350.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w związku z wypadkiem komunikacyjnym z dnia 1 października 2016 roku. Ponadto domagała się kwot: 9.892,77 tytułem odszkodowania za utracone mienie, 15.625,35 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia, 1.139,86 zł tytułem zwrotu kosztów dojazdu do placówek medycznych, 10.462,50 zł tytułem zwrotu kosztów opieki oraz kwoty 9.875,26 zł tytułem utraconego dochodu. W dniu 11 sierpnia 2017 roku w kolejnych dwóch wnioskach powódka zażądała zapłaty dodatkowej kwoty 1.230 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia oraz 1.092 zł tytułem zwrotu kosztów dojazdu do placówek medycznych i 10.389,68 zł z tytułu zwrotu kosztów leczenia, 370,15 zł z tytułu zwrotu kosztów dojazdu do placówek medycznych, 6.304 zł z tytułu szkody majątkowej i 13,92 zł z tytułu zwrotu kosztów uzyskiwanej dokumentacji medycznej. W dniu 4 grudnia 2017 roku (...)w W. wydał decyzję o wypłacie na rzecz powódki kwoty 1.564,52 zł.

W okresie pierwszego tygodnia pobytu w szpitalu powódka pozostawała pod opieką siostry- G. D. i zmuszona była przyjmować silne leki przeciwbólowe. W początkowym okresie wymagała pomocy w zakresie codziennej higieny, w czym pomagali jej pełnoletni synowie. Po opuszczeniu szpitala w dalszym ciągu wymagała pomocy w zakresie podstawowych czynności. Z zeznań G. G. i B. E. wynikało, że codziennie udzielały one pomocy powódce w wykonywaniu czynności dnia codziennego gotując, sprzątając czy prasując. Świadkowie ci zeznali, że taka pomoc jest świadczona powódce w dalszym ciągu. M. F. (1) i M. F. (2) wozili matkę na rehabilitację i cały czas pomagali poszkodowanym w wypadku rodzicom.

Powódka przeszła długi, ponad półtoraroczny proces leczenia i rehabilitacji. W dalszym ciągu odczuwa skutki wypadku, nie powróciła do sprawności sprzed zdarzenia. Wcześniej była aktywną zawodowo nauczycielką, pełniła też funkcję dyrektora szkoły. Lubiała aktywność fizyczną. Wypadek spowodował, że była zmuszona przejść na emeryturę. Pomimo odbytych rehabilitacji, które okresowo powodują poprawę stanu zdrowia, w dalszym ciągu wymaga pomocy w czynnościach siłowych, wykonywanych prawą ręką lub czynnościach wymagających sprawności obu rąk. Ponadto na komfort jej życia miało wpływ usunięcie martwiczej części jelita, przez co powódka musi stosować dietę lekkostrawną. Od daty wypadku zmienił się także jej stan psychiczny i emocjonalny, odczuwała paniczny lęk przed jazdą samochodem, cierpiała na bezsenność, a jeśli już zasypiała - śnił się jej wypadek. Dodatkowo obciąża ją sytuacja zdrowotna męża, który również ucierpiał w wypadku. H. F. wymagał i wymaga nadal stałej pomocy. Opieka nad mężem, jego ciągła rehabilitacja, wizyty lekarskie, utrudniony kontakt z małżonkiem, ciągła gotowość i czujność powodują u powódki uczucie zmęczenia, zniechęcenia i zmiany nastroju. W związku z zaistniałą sytuacją powódka jest przeciążona emocjonalnie, a brak pozytywnej nadziei na przyszłość sprawia, że pozostaje ona w sytuacji stresogennej.

Podstawą prawną odpowiedzialności pozwanego, z uwagi na niewykrucie sprawcy zdarzenia, był art. 98 ust. 1 pkt. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku O ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U.2018.473 j.t.) w zw. z art. 34 oraz art. 35 tej ustawy.

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy na obecnym etapie postępowania pozwolił Sądowi na procedowanie jedynie w zakresie żądania powódki dotyczącego zadośćuczynienia i odszkodowania z tytułu utraconego mienia.

W ocenie Sądu roszczenia powódki w zakresie zadośćuczynienia były co do zasady trafne. Niewątpliwie na skutek wypadku doznała ona poważnej krzywdy. Uszkodzenia jej ciała wymagały wieloetapowego operacyjnego leczenia i długotrwałej rehabilitacji. Powódka przez około 3 miesiące odczuwała dolegliwości bólowe o nasileniu bardzo

znacznym, które stopniowo ulegały osłabieniu. Doznane uszkodzenia narządów jamy brzusznej i rusztowania kostnego klatki piersiowej z pourazowym wysiękiem opłucnej lewej uległy wygojeniu, a leczenie ich zostało zakończone. Natomiast leczone operacyjnie za pomocą otwartej repozycji i zespolenia płytką kątowo-stabilną (...) oraz śrubami złamanie przedramienia było powikłane wadliwym zrostem złamania, pourazowym zespołem algo- dystroficznym, zmianami zniekształcająco-zwyrodnieniowymi i ograniczeniem ruchomości (przykurczem) nadgarstka. Wymagało to powtórnego zabiegu operacyjnego, który również nie przyniósł poprawy ruchomości nadgarstka. Pozostała po nim dysfunkcja kończyny górnej prawej znacznego stopnia. Złamanie trzonu kości strzałkowej z dystorsją stawu skokowego leczone było bezoperacyjnie, jednak pozostała po nim dysfunkcja kończyny dolnej lewej nieznacznego stopnia. W związku z doznanymi w wypadku obrażeniami powódka nie powróciła do pełnej sprawności, nadal potrzebuje pomocy przy wykonywaniu czynności szczególnie tych związanych z użyciem siły, jak również wymagających sprawności obu rąk.

W ocenie biegłych na skutek doznanych obrażeń w wyniku wypadku z 1 października 2016 roku powódka doznała trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 25 %.

W związku z wypadkiem u powódki występują cechy stresu pourazowego. Nadal pozostaje ona pod opieką psychiatryczną. Zarówno dolegliwości bólowe i ograniczenia motoryczne powódki mają swoje negatywne przełożenie na jej funkcjonowanie społeczne. Dodatkowo cierpienia są związane ze stanem fizyczno – psychicznym jej męża, który wymaga stałej opieki. Po urazach wypadkowych ma on zdiagnozowane organiczne zaburzenia lękowe i nastroju, organiczne zaburzenia osobowości i zachowania, halucynozę i otępienie. Kontakt powódki z mężem jest bardzo utrudniony, opieka nad nim trudna i skomplikowana, wymagająca znacznego zaangażowania zarówno fizycznego, jak i emocjonalnego. Powódka po 37 latach małżeństwa czuje się silnie związana uczuciowo z mężem, stąd jego stan bardzo ją dotyka. Czuje się bardzo obciążona sytuacją zdrowotną zarówno męża i swoją, odczuwa zmęczenie i zniechęcenie. Okoliczności powypadkowe przerosły powódkę przez co wymaga ona terapii, na którą nie ma czasu, albowiem obecnie jej mąż wymaga nieustannej opieki, obecności i pomocy. Zdaniem biegłych stan fizyczno – psychiczny męża skutkuje pewnym wyizolowaniem społecznym powódki, ograniczeniem możliwości funkcjonowania wśród znajomych, zaburza jej samoocenę, rodzi poczucie niepełnosprawności i powoduje niepokój o przyszłość.

Mając na względzie powyższe okoliczności faktyczne i treść art. 445 k.c. Sąd Okręgowy uznał, że cierpienia powódki związane z jej udziałem w wypadku i doznanymi obrażeniami zostaną wyrównane kwotą 200.000 złotych, zaś krzywda wywołana ciężkim uszczerbkiem na zdrowiu jej męża, który doprowadził do zerwania dotychczasowych więzi emocjonalnych łączących małżonków i odbił się negatywnie na stanie zdrowia powódki wyrównana zostanie kwotą 30.000 zł. Zgodnie bowiem z ugruntowaną linią orzeczniczą Sądu Najwyższego wyrażoną w uchwale z dnia 27 marca 2018 roku „sąd może przyznać zadośćuczynienie za krzywdę osobom najbliższym poszkodowanego, który na skutek czynu niedozwolonego doznał ciężkiego i trwałego uszczerbku na zdrowiu.(...) W wyrokach z dnia 9 sierpnia 2016 r., II CSK 719/15, i z dnia 10 lutego 2017 r., V CSK 291/16, Sąd Najwyższy uznał, że doprowadzenie czynem niedozwolonym do ciężkiego uszczerbku na zdrowiu lub rozstroju zdrowia poszkodowanego, którego konsekwencją jest niemożność nawiązania lub kontynuowania typowej więzi rodzinnej, stanowi naruszenie własnego dobra osobistego bliskich i przyczynę ich własnej krzywdy. Zaznaczył jednak, że chodzi o rzeczywiste, silne i trwałe więzi emocjonalne, które można obiektywnie potwierdzić. Do naruszenia tego dobra osobistego może doprowadzić tylko poważne i trwałe inwalidztwo bliskiego, powodujące niezdolność do nawiązania więzi rodzinnej” (OSNC 2018/11/104, LEX nr 2521622). Z tych względów żądanie powódki w zakresie zadośćuczynienia Sąd uznał za zasadne w kwocie 230.000 zł, po pomniejszeniu o wypłaconą w toku postępowania likwidacyjnego sumę 22.000 zł, na rzecz powódki tytułem zadośćuczynienia zasądzono 208.000 zł.

Odnosząc się do żądania powódki w zakresie odszkodowania, w ocenie Sądu obecny stan sprawy pozwolił na wydanie orzeczenia jedynie w zakresie żądania z tytułu odszkodowania za utracone mienie.

Powódka z tego tytułu ostatecznie domagała się kwoty 9.892,77 zł. Wskazała, że na skutek wypadku z dnia 1 października 2016 roku zniszczeniu uległ telefon komórkowy marki S. (...), który kosztował 647,82 zł. Domagała się

również zwrotu kosztów zakupu nowych okularów w kwocie 8.304 zł, a także 940,95 zł twierdząc, że tyle kosztowała naprawa samochodu syna, który uległ zniszczeniu na skutek ciągłego wożenia powódki do placówek medycznych.

Sąd uznał, że powódce należał się zwrot równowartości zniszczonych okularów korekcyjnych. Na uwzględnienie zasługiwał w szczególności wydatek na zakup szkieł o wartości 2.000 zł. Natomiast koszt oprawek, wyceniany przez powódkę na 6.304 zł, należało uznać za rażąco zawyżony. Sąd posiłkując się ogólnie dostępnymi informacjami, w tym na stronach internetowych, ustalił, że cena oprawek nawet renomowanych marek oscyluje w granicach od kilkuset do 2.000 zł. W wypadku zniszczeniu uległy oprawki okularowe marki P.. W związku z powyższym należało uznać, że powódka ma prawo oczekiwać zwrotu kwoty co najmniej równej wartości utraconego mienia. W ocenie Sądu wskazywana przez nią wartość oprawek w kwocie 6.304 zł, ponieważ powódka na rozprawie w dniu 12 stycznia 2018 roku wskazała, że wartość zniszczonych okularów wynosiła 3.100 zł. Dlatego Sąd uznał, iż z tytułu całkowitego odszkodowania za utracone okulary powódce należy się zwrot kwoty 4.000 zł (2.000 zł jako koszt oprawek i 2.000 zł jako cena szkieł korekcyjnych).

Sąd w całości uwzględnił roszczenie powódki co do żądania zapłaty kwoty 647,82 zł z tytułu zniszczonego telefonu, którego wartość została potwierdzona stosowną fakturą.

Mając na uwadze powyższe, Sąd uznał roszczenie powódki w zakresie odszkodowania za zniszczone mienie za zasadne do kwoty 4.647,82 zł, którą należało pomniejszyć o wypłacone powódce w toku postępowania likwidacyjnego 1000 zł.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł pozwany, który zaskarżył rozstrzygnięcie w części, tj.: w punkcie I wyroku co do zasądzonej na rzecz powódki kwoty 155.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 21 lipca 2017 roku do dnia zapłaty oraz w zakresie odsetek ustawowych za opóźnienie od pozostałej kwoty 53.000 zł, liczonych od dnia 21 lipca 2017 roku do dnia 20 grudnia 2018 roku, w punkcie II wyroku co do zasądzonej na rzecz powódki kwoty 2.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 21 lipca 2017 roku do dnia zapłaty oraz w zakresie odsetek ustawowych za opóźnienie od pozostałej kwoty 1.647,82 zł liczonych od dnia 21 lipca 2017 roku do dnia 20 grudnia 2018 roku.

Skarżonemu wyrokowi zarzucił:

1. naruszenie przepisu prawa materialnego w postaci:

a) art. 445 § 1 k.c. poprzez przyjęcie w stanie faktycznym niniejszej sprawy, że odpowiednią dla powódki kwotą zadośćuczynienia za doznaną krzywdę jest łączna suma 200.000 zł, podczas gdy przyznana przez Sąd na rzecz powódki kwota jest znacznie wygórowana, nieadekwatna do doznanej przez powódkę szkody niematerialnej, nieuwzględniająca okoliczności zakończenia procesu leczenia ortopedycznego i chirurgicznego, możliwości powódki prowadzenia samochodu oraz braku przeszkód w powrocie do wykonywania pracy zawodowej, a tym samym zasądzenie na rzecz powódki kwoty rażąco wygórowanej i wykraczającej poza kompensacyjny charakter zadośćuczynienia,

b) art. 448 k.c. w z zw. z art. 24 § 1 k.c. poprzez ich błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że:

- w każdym przypadku gdy poszkodowany w wyniku czynu niedozwolonego doznał ciężkiego i trwałego uszczerbku na zdrowiu osobom najbliższym poszkodowanego przysługuje zadośćuczynienie za krzywdę, podczas gdy prawidłowa wykładnia przywołanych przepisów wskazuje, że brak jest podstaw do orzekania o przedmiotowym roszczeniu w sposób „automatyczny” bez dokonania oceny okoliczności sprawy przy użyciu kryteriów obiektywnych,

- naruszenie dóbr osobistych uzasadniających przyznanie zadośćuczynienia następuje w sytuacji, w której nie dochodzi do zerwania więzi rodzinnej z poszkodowanym, a jedynie do jej modyfikacji, podczas gdy prawidłowa wykładnia przepisów wskazuje, że o naruszeniu więzi pomiędzy osobami bliskimi w sposób uzasadniający roszczenie oparte na art. 448 k.c. można mówić jedynie w okolicznościach wyjątkowych, w których doszło nie do zaburzenia, zakłócenia lub nawet pogorszenia więzi, lecz do faktycznej niemożności nawiązania i utrzymywania kontaktu właściwego dla danego rodzaju stosunków, co ma miejsce przykładowo gdy osoba najbliższa pozostaje w

nieodwracalnym stanie śpiączki lub pozostaje w trwałym stanie wegetatywnym, bowiem w tych sytuacjach dochodzi do podobnych skutków jak w przypadku śmierci, a sytuacja taka jest porównywalna z zerwaniem więzi z osobą bliską, która straciła życie,

- na skutek wypadku z dnia 01.10.2016 r. zostało naruszone dobro osobiste powódki poprzez „zerwanie dotychczasowych więzi emocjonalnych łączących małżonków”, co uzasadnia przyznanie na jej rzecz zadośćuczynienia z tego tytułu, podczas gdy brak jest podstaw do uzasadnienia dla takiego stanowiska, bowiem doznane przez męża powódki obrażenia, nawet jeśli są poważne i doprowadziły do rozstroju jego zdrowia, to nie skutkują niezdolnością do nawiązania relacji typowej dla więzi rodzinnej i małżeńskiej, tj. silnej i trwałej więzi emocjonalnej - zaś Sąd tej okoliczności nie zbadał; nie doszło do zerwania więzi między powódką a jej mężem, a jedynie do modyfikacji tej więzi, zaś - na co sam wskazał Sąd I instancji w uzasadnieniu wyroku - powódka w dalszym ciągu czuje się silnie związana uczuciowo z mężem, co nie wskazuje na to, by doszło do całkowitego zerwania więzi powódki z jej mężem,

- odpowiednią dla powódki kwotą zadośćuczynienia za naruszenie jej dóbr osobistych jest kwota 30.000 zł, podczas gdy brak jest uzasadnienia dla takiego stanowiska w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, a w konsekwencji ustalona przez Sąd I instancji kwota zadośćuczynienia jest rażąco wygórowana i nieadekwatna do okoliczności sprawy,

c) art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. w zw. z art. 6 k.c. poprzez przyjęcie, że powódka wykazała, iż na skutek wypadku z dnia 01.10.2016 r. zostały naruszone jej dobra osobiste w postaci prawa do utrzymania więzi małżeńskiej z H. F. i że doszło do zerwania tej więzi, podczas gdy powódka nie zaoferowała na tą okoliczność żadnych dowodów, a w konsekwencji nie udowodniła okoliczności, że doszło do zerwania więzi z jej mężem oraz że powódka faktycznie nie ma możliwości nawiązania i utrzymywania kontaktu ze swoim mężem, właściwego dla osób najbliższych, jakimi są małżonkowie,

c) art. 444 § 1 k.c. poprzez uznanie, że powódka poniosła szkodę za zniszczone okulary w wysokości 4.000 zł, tj. 2.000 zł tytułem wartości szkieł korekcyjnych oraz 2.000 zł tytułem kosztu oprawek, w sytuacji, gdy brak jest jakichkolwiek dowodów w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, wskazujących, że wartość zniszczonych oprawek wynosiła aż 2.000 zł i że powódka wymagała na tyle specjalistycznych szkieł okularowych, że ich koszt znacząco przekracza średnie, przeciętne koszty z tego tytułu i wynosi aż 2.000 zł,

d) art. 444 § 1 k.c. w zw. z art. 6 k.c. poprzez uznanie, że powódka udowodniła zasadność roszczenia o odszkodowanie za uszkodzone w wypadku okulary w łącznej wysokości 4.000 zł, w sytuacji, gdy powódka nie zaoferowała żadnych dowodów na okoliczność wykazania wartości zniszczonego mienia, a w konsekwencji nie udowodniła wysokości swojego roszczenia w tym zakresie.

e) art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 455 k.c. w zw. z art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 363 § 2 k.c. i art. 109 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 22.05.2003 r. O ubezpieczeniach obowiązkowych (...) i (...) (Dz. U. 2003, Nr 124, poz. 1152 ze zm.) poprzez ich niewłaściwą interpretację i przyjęcie w stanie faktycznym niniejszej sprawy, że odsetki od zasądzonego zadośćuczynienia należą się powódce już od dnia 21.07.2017 r., w sytuacji gdy odsetki winny zostać zasądzone od dnia wyrokowania, tj. od dnia 21.12.2018 r., albowiem w toku likwidacji szkody wszystkie konsekwencje na zdrowiu i w życiu powódki związane z wypadkiem z dnia 01.10.2016 r. nie były jeszcze ujawnione, zaś dopiero w toku procesu ujawniły się nowe, nieznanne pozwanemu na etapie likwidacji szkody okoliczności, tj. m.in. że dysfunkcja kończyny górnej jest utrwalona, a także proces leczenia psychiatrycznego powódki, które to okoliczności miały wpływ na wymiar krzywdy powódki, który stał się znany dopiero z chwilą zakończenia postępowania dowodowego i wydania wyroku częściowego w niniejszej sprawie;

2. naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na treść orzeczenia tj. :

a) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez:

-pominięcie istotnych wniosków płynących z opinii (...)w B. z dnia 20.08.2018 r., z której wynika, że powódka zakończyła leczenie ortopedyczne i chirurgiczne i jakkolwiek stwierdzona u niej dysfunkcja prawej kończyny górnej w zakresie ruchów nadgarstka jest trwała, tak może zostać w pewien sposób zniwelowana poprzez adaptację całego narządu ruchu do istniejącego stanu funkcjonalnego, a doznane w wypadku urazy nie ograniczają w chwili obecnej powódki w możliwości wykonywania jej wyuczonego zawodu czy też prowadzenia pojazdu, zaś pominięcie w/w wniosków spowodowało ustalenie niewłaściwego stanu faktycznego w zakresie konsekwencji wypadku na zdrowiu powódki i miało wpływ na zasądzenie zawyżonej kwoty zadośćuczynienia,

- uznanie, że treść opinii (...) w B. z dnia 20.08.2018 r. świadczy o zerwaniu więzi emocjonalnej powódki z jej mężem, albowiem „stan zdrowia emocjonalnego i psychicznego E. F. nie jest taki sam, jak przed wypadkiem i zdaniem biegłych jest wypadkową urazów psychicznych związanych z samym wypadkiem, jak też sytuacji psychicznej i fizycznej jej męża”, zaś mąż powódki „ma zdiagnozowane organiczne zaburzenia lękowe i nastroju, organiczne zaburzenia osobowości i zachowania, halucynozę i ośpienie”, co w ocenie Sądu świadczy o tym, że została zerwana więź emocjonalna powódki z mężem, podczas gdy w/w opinia lekarzy specjalistów dotyczyła stanu zdrowia powódki, a nie jej męża, który nie został przez lekarzy sporządzających tą opinię przebadany, a zatem w konsekwencji nie można uznać na podstawie wniosków tej opinii, że doszło do zerwania więzi emocjonalnej powódki z mężem i że powódka nie jest w stanie nawiązać tej więzi z mężem, albowiem nie zostało w ogóle zbadane, jaki jest obecny stan zdrowia męża powódki i czy rzeczywiście uniemożliwia on nawiązanie przez niego więzi emocjonalnej i relacji z żoną,

- uznanie, że mąż powódki na skutek wypadku z dnia 01.10.2016 r. cierpi na organiczne zaburzenia lękowe i nastroju, organiczne zaburzenia osobowości i zachowania, halucynozę i ośpienie, w sytuacji, gdy na tą okoliczność w niniejszym postępowaniu nie został przeprowadzony żaden dowód, mąż powódki nie został w niniejszym postępowaniu przebadany przez żadnych biegłych sądowych, zaś ustalenie powypadkowego stanu zdrowia męża powódki wymaga wiadomości specjalnych,

- uznanie, że konsekwencją jednostek chorobowych takich jak: zaburzenia lękowe i nastroju, organiczne zaburzenia osobowości i zachowania, halucynozę i ośpienie jest niemożność nawiązania przez osobę chorą relacji i więzi emocjonalnej z osobą najbliższą - małżonkiem, w sytuacji gdy taka okoliczność wymaga zbadania, przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu medycyny, który posiadając wiadomości specjalne, po zbadaniu osoby chorej winien ocenić, czy w tym konkretnym przypadku konsekwencją w/w jednostek chorobowych jest niemożność nawiązania i utrzymania tego rodzaju więzi, co nie zostało ustalone w toku niniejszego postępowania,

- uznanie, że powódce została wypłacona jedynie kwota 22.000 zł tytułem zadośćuczynienia bez ustalenia, czy powódce została wypłacona dalsza kwota 5.000 zł, podczas gdy ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie wynika, że powódka otrzymała wyłącznie 22.000 zł tytułem zadośćuczynienia, albowiem ubezpieczyciel przyznał na rzecz powódki dalszą kwotę 5.000 zł, a zatem należy sprawdzić i ustalić, czy w/w kwota została powódce wypłacona,

b) art. 232 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 217 § 1 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. poprzez uznanie, że:

- powódka udowodniła, iż na skutek wypadku z dnia 01.10.2016 r. zostały naruszone jej dobra osobiste w postaci prawa do utrzymania więzi małżeńskiej z H. F. i że doszło do zerwania tej więzi, podczas gdy powódka nie zaoferowała żadnych dowodów na okoliczność ustalenia stanu zdrowia H. F., w tym na okoliczność ustalenia możliwości nawiązania przez niego relacji z osobami mu najbliższymi i z jego otoczenia, do czego niezbędne są wiadomości specjalne posiadane przez biegłych sądowych, a w konsekwencji nie udowodniła okoliczności, że na skutek wypadku z dnia 01.10.2016 r. doszło do zerwania więzi z jej mężem oraz że powódka - ze względu na stan zdrowia jej męża - faktycznie nie ma możliwości nawiązania i utrzymywania kontaktu ze swoim mężem, właściwego dla osób najbliższych, jakimi są małżonkowie,

- na skutek wypadku z dnia 01.10.2016 r. doszło do zerwania więzi emocjonalnej pomiędzy powódką a jej mężem, oraz że powódka nie ma możliwości nawiązania i utrzymywania więzi typowej dla osób najbliższych - małżonków, pomimo iż Sąd w ogóle tej okoliczności nie zbadał, nie ustalił jaki jest stan zdrowia męża powódki, nie przeprowadził

żadnych dowodów, w tym dowodu z opinii biegłych sądowych z zakresu medycyny o odpowiedniej specjalności (neurologia, psychiatria) na okoliczność ustalenia zdolności H. F. do nawiązywania i utrzymywania relacji ze swoją żoną, zaś przeprowadzony w toku niniejszego postępowania dowód z opinii(...) w B. dotyczył stanu zdrowia (fizycznego i psychicznego) samej powódki, a nie jej męża, stąd nie może stanowić dowodu na okoliczność ustalenia możliwości męża powódki do utrzymywania więzi emocjonalnej z żoną, co jest niezbędne do zbadania, czy doszło do naruszenia dóbr osobistych powódki w związku ze stanem, w jakim znajduje się jej mąż,

- uznanie, że mąż powódki na skutek wypadku z dnia 01.10.2016 r. cierpi na organiczne zaburzenia lękowe i nastroju, organiczne zaburzenia osobowości i zachowania, halucynozę i ośpienie, w sytuacji, gdy powódka na tą okoliczność nie zaoferowała żadnego dowodu, pomimo iż wymaga ona wiadomości specjalnych biegłych sądowych, zaś mąż powódki nie został w niniejszym postępowaniu przebadany przez żadnych biegłych sądowych,

- uznanie, że konsekwencją jednostek chorobowych: zaburzenia lękowe i nastroju, organiczne zaburzenia osobowości i zachowania, halucynozę i ośpienie jest niemożność nawiązania przez osobę chorą relacji i więzi emocjonalnej z osobą najbliższą - małżonkiem, w sytuacji gdy na tą okoliczność powódka nie przedstawiła żadnych dowodów, pomimo iż taka okoliczność wymaga zbadania, przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu medycyny, który posiadając wiadomości specjalne, po zbadaniu osoby chorej winien ocenić, czy w tym konkretnym przypadku konsekwencją w/w jednostek chorobowych jest niemożność nawiązania i utrzymania tego rodzaju więzi, co nie zostało ustalone w toku niniejszego postępowania,

- powódka udowodniła, że poniosła szkodę w wys. 4.000 zł za zniszczone w wypadku okulary, w sytuacji gdy powódka nie przedstawiła żadnych dowodów ani nie złożyła żadnych wniosków dowodowych na okoliczność ustalenia wysokości poniesionej przez nią z tego tytułu szkody, nie wskazała także, z jakiej przyczyny zniszczone szkła korekcyjne miałyby kosztować aż 2.000 zł, co wymaga wiadomości specjalnych biegłego ds. okulistyki,

c) art. 227 k.p.c. w zw. z art. 217 § 1 k.p.c. w zw. z art. 245 k.p.c. w zw. z art. 248 k.p.c. poprzez nieprzeprowadzenie zawnioskowanego przez pozwanego dowodu w zakresie ustalenia, czy powódce została wypłacona dalsza kwota 5.000 zł tytułem zadośćuczynienia przez A. (...)U.iR. S.A. i bezpodstawne przyjęcie, że w/w kwota - pomimo przyznania jej powódce na mocy decyzji z dnia 06.07.2017 r. - nie została powódce wypłacona, w sytuacji, gdy okoliczność ta nie została w ogóle zbadana ani ustalona,

d) art. 321 § 1 k.p.c. poprzez zasądzenie ponad żądanie pozwu, tj. zasądzenie odsetek ustawowych od zadośćuczynienia i od odszkodowania za zniszczone mienie od dnia 21 lipca 2017 roku, podczas gdy powódka żądała zasądzenia odsetek od dnia 21 października 2017 roku.

Wskazując na powyższe apelujący wniósł o:

1) przeprowadzenie na mocy art. 382 k.p.c. dowodu zawnioskowanego przez pozwanego w toku postępowania przed Sądem I instancji, tj. zobowiązanie (...) S.A., ul. (...), (...)-(...) W. do udzielenia informacji, czy na rzecz powódki E. F. została wypłacona dalsza kwota 5.000 zł tytułem zadośćuczynienia przyznana na mocy decyzji z dnia 06.07.2017 r., a jeśli tak, to do przesłania potwierdzenia przelewu tej kwoty i w konsekwencji dopuszczenie dowodu z przekazanego dokumentu na okoliczność ustalenia, czy na rzecz powódki E. F. została wypłacona dalsza kwota 5.000 zł tytułem zadośćuczynienia,

2) zmianę zaskarżonego wyroku poprzez:

- oddalenie powództwa co do zasądzonej w punkcie I wyroku na rzecz powódki od pozwanego Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego kwoty 155.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 21 lipca 2017 roku do dnia zapłaty oraz co do zasądzonych odsetek ustawowych za opóźnienie od pozostałej kwoty 53.000 zł, liczonych od dnia 21 lipca 2017 roku do dnia 20 grudnia 2018 roku,

- oddalenie powództwa co do zasądzonej w punkcie II wyroku na rzecz powódki od pozwanego Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego kwoty 2.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 21 lipca 2017 roku do dnia zapłaty oraz co do zasądzonych odsetek ustawowych za opóźnienie od pozostałej kwoty 1.647,82 zł, liczonych od dnia 21 lipca 2017 roku do dnia 20 grudnia 2018 roku,

3) zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego przed Sądem II instancji według norm przepisanych.

Powódka odpowiadając na apelację pozwanego, wniosła o jej oddalenie na koszt strony skarżącej.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego, w jej fragmencie dotyczącym wysokości zasądzonego w sprawie zadośćuczynienia, zasługiwała na częściowe uwzględnienie.

Ocena dowodów zebranych przez Sąd Okręgowy nie budzi zasadniczych wątpliwości Sądu odwoławczego, tym bardziej, że stawiane w tej materii przez apelującego zarzuty obraży art. 233 § 1 k.p.c. dotyczą zaledwie kilku, ściśle określonych okoliczności, wśród których główną kwestią jest poprawność stanowiska, na którym Sąd meriti oparł swoje przekonanie o potrzebie zrekompensowania powódce krzywdy wywołanej uszczerbkiem na zdrowiu jej męża, co wtórnie doprowadzić miało do zerwania dotychczasowych więzi emocjonalnych łączących małżonków i odbiło się negatywnie na stanie zdrowia powódki.

W orzecznictwie obecny jest od lat, aprobowany również przez Sąd II instancji w niniejszej sprawie, pogląd o możliwości zasądzenia na rzecz osób najbliższych poszkodowanego w wypadku, który doznał ciężkiego i trwałego uszczerbku na zdrowiu, zadośćuczynienia rekompensującego niemożność nawiązania lub kontynuowania typowej więzi rodzinnej, czyli naruszenie własnego dobra osobistego takich osób. Zaznacza się jednak w takiej sytuacji, że chodzi o rzeczywiste, silne i trwałe więzi emocjonalne, które można obiektywnie potwierdzić, a do naruszenia tego dobra osobistego może doprowadzić tylko poważne i trwałe inwalidztwo bliskiego, powodujące niezdolność do nawiązania więzi rodzinnej (por. chociażby cyt. w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia wyroki S.N. z dnia 9 sierpnia 2016 roku, II CSK 719/15 i z dnia 10 lutego 2017 roku, V CSK 291/16).

Obiektywizacja wyżej opisanej krzywdy wymaga badania relacji istniejącej między poszkodowanym a członkiem jego rodziny przed wypadkiem i po takim zdarzeniu. W konsekwencji dla jej uchwycenia konieczna jest analiza stanu zdrowia ofiary wypadku w kontekście zbadania wszelkich deficytów, które rzutować mogą na utrzymanie przez nią relacji rodzinnej z osobami bliskimi. W tych warunkach za wystarczające nie może być z pewnością uznana jedynie ocena subiektywnych dyskomfortów odczuwanych przez bliskich poszkodowanego, w oderwaniu do rzeczywistego stanu i położenia tego ostatniego.

Zgodzić się trzeba z apelującym, że zebrany w sprawie materiał dowodowy w, kluczowej dla rozstrzygnięcia analizowanego problemu, kwestii stanu zdrowia H. F., nie został w jakikolwiek sposób pogłębiony, a konkluzja Sądu Okręgowego opiera się tutaj jedynie na twierdzeniach powódki. Owszem opinia biegłych z(...) w B. zdawkowo wskazuje (k. 446v.) na trudności w kontakcie powódki z mężem, ale z pewnością nie zajmuje się analizą stanu zdrowia H, F., ponieważ badanie tej okoliczności nie zostało zlecone biegłym (postanowienie dowodowe, k. 407). W tych warunkach nie sposób obiektywnie założyć, że w realiach niniejszej sprawy zaistniały opisane wyżej przesłanki zwiększenia na zasadzie art. 448 k.c. należnego powódce zadośćuczynienia, co czyni sformułowane w tym kontekście zarzuty apelacyjne obraży: art. 233 § 1 k.p.c., art. 232 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 217 § 1 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c., a końcowo także art. 6 k.c. i art. 24 § 1 k.c. w zw. z art. 448 k.c., słusznymi.

Zgodzić się również należało (choć w mniejszym niż oczekiwał pozwany zakresie) z twierdzeniami apelacji wskazującymi, w kontekście zarzutów naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. i art. 445 § 1 k.c., na niedostateczne uwzględnienie w procesie kalkulacji zadośćuczynienia aktualnego stanu zdrowia powódki. Niewątpliwie bowiem biegli potwierdzili w

swojej opinii (zob. k. 445v.), że powódka jest obecnie zdolna do samodzielnego funkcjonowania i wydolna w zakresie samoobsługi, może pisać odręcznie, obsługiwać komputer i prowadzić samochód. Okoliczności te także wpłynęły na rozstrzygnięcie o wysokości należnego powódce zadośćuczynienia, które zostało skalkulowane przez Sąd Apelacyjny na poziomie 190.000 zł, co po uwzględnieniu kwoty 22.000 zł dobrowolnie wpłaconej na etapie likwidacji szkody, dało 168.000 zł zasądzone w wyroku.

W pozostałej części ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego, dotyczące zakresu krzywdy powódki i przebiegu jej leczenia, Sąd II instancji uznał za prawidłowe i przyjął za składnik własnej argumentacji, co uchyła potrzebę ich ponownego przytaczania.

Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do skorygowania należnego powódce świadczenia o dodatkowe 5.756,24 zł, które (co niesporne) likwidujące szkodę (...) przyznało jej w decyzji z dnia 6 lipca 2017 roku. W aktach sprawy zabrakło jednak jakiegokolwiek dowodu potwierdzającego wypłatę tej kwoty przed lub po przekazaniu akt szkody pozwanemu. Niewątpliwie dowód ten, jako hamujący roszczenie pozwu (art. 6 k.c.), obciążał pozwanego, który nie tylko go nie przedstawił (choć mógł to uczynić bez pośrednictwa Sądu odwoławczego), ale także nie podjął polemiki z adresowanym do powódki pismem (...) z 8.09.2017 r. (k. 306), w którym informowało ono, że przyznana kwota została zwrócona i nie będzie ponownie przekazana do wypłaty.

Odnosząc się do ustaleń Sądu Okręgowego w przedmiocie wysokości należnego powódce odszkodowania z tytułu utraty w wypadku posiadanych okularów, należy uznać zgłoszone w tej materii zarzuty obrazy art. 233 § 1 k.p.c. i art. 444 § 1 k.c. w zw. z art. 6 k.c. za nieuzasadnione. Wbrew stanowisku skarżącego powódka przedłożyła bowiem do akt sprawy: fakturę na kwotę 6.304 zł z tytułu wykonania okularów korekcyjnych (k. 226), zaświadczenie wystawione przez optyka o braku możliwości naprawy okularów starych, uszkodzonych w wypadku (k. 227) i zlecenie z wynikami badania powódki, w którym stwierdzono u niej wadę wzroku do dali: minus 5,7 dioptrii i do bliży: minus 4,0 dioptrii (k. 228). W tych warunkach tezy apelacji o nieudowodnieniu przez powódkę dotyczącej ją w tym zakresie szkody są oderwane od dowodowego tła sprawy. Sąd Apelacyjny stwierdza wręcz, że oceniając niniejszą kwestię na gruncie zebranych dowodów, w powiązaniu ich treści z art. 361 k.c., istniały w niniejszej sprawie przesłanki do zasądzenia wyższego odszkodowania z tytułu uszkodzenia okularów powódki.

Odnosząc się do zarzutów naruszenia art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 455 k.c. w zw. z art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 363 § 2 k.c. i art. 109 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 22.05.2003 r. O ubezpieczeniach obowiązkowych (...) i (...) (Dz. U. 2003, Nr 124, poz. 1152 ze zm.) i zgłoszonych w kontekście orzeczenia odsetkowego, Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do zmiany wyroku w tym zakresie, a w szczególności do ustalenia daty wymagalności obu zasądzonych świadczeń od dnia wyrokowania w sprawie.

W świetle art. 109 ust. 1 i 2 z dnia 22.05.2003 r. O ubezpieczeniach obowiązkowych (...) i (...) (Dz. U. 2003, Nr 124, poz. 1152 ze zm.) pozwany Fundusz jest obowiązany zaspokoić roszczenie w terminie 30 dni, licząc od dnia otrzymania akt szkody od zakładu ubezpieczeń lub syndyka upadłości. W przypadku gdy wyjaśnienie okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności Funduszu albo wysokości świadczenia w terminie, o którym mowa w ust. 1, było niemożliwe, świadczenie powinno być spełnione w terminie 14 dni od dnia wyjaśnienia tych okoliczności, z tym że bezsporna część świadczenia powinna być spełniona przez Fundusz w terminie określonym w ust. 1. Pozwany wiąże więc wymagalność zasądzonych kwot od daty wyrokowania, jako najwcześniejszego momentu, w którym można mówić o wyjaśnieniu okoliczności niezbędnych do ustalenia wysokości świadczenia w rozumieniu art. 109 ust. 2 cyt. wyżej ustawy. Z treści akt sprawy wynika jednak, że moment ów nastąpił znacznie wcześniej.

W świetle sprawozdania biegłych (k. 435- 436) oraz omówionej w nim i załączonej do akt sprawy dokumentacji medycznej, okres intensywnego leczenia powódki, kiedy ujawniły się u niej praktycznie wszystkie przesłanki jej krzywdy, trwał zasadniczo do połowy lata 2017 roku. W okresie późniejszym powódka rozpoczęła w jedynie kolejny etap rehabilitacji, który trwał z przerwami do końca marca 2018 roku. W tych warunkach nie sposób zakładać, że pozwany nie był w stanie w okresie 30 dni od daty przekazania akt sprawy przez (...) (która zresztą nie jest bliżej znana,

choć można domniemywać, że dokumentacja została przekazana pozwanemu latem 2017 roku) ustalić podstawę swojej odpowiedzialności i skalkulować szkodę.

Z treści odpowiedzi na pozew (350v.) wynika, że pozwany sygnalizował problemy z ustaleniem zakresu krzywdy jedynie w aspekcie złamania nosa i 2 zębów oraz w kwestii rokowań powódki na przyszłość, co oznacza, że w pozostałym zakresie nie podważał kompletności dokumentacji źródłowej, zgromadzonej przez (...). W konsekwencji nie istniały zasadnicze przeszkody aby skalkulować należność powódki w terminie przez nią wskazanym, tym bardziej, że od pozwanego można było oczekiwać własnej, profesjonalnej analizy złożonych dokumentów, połączonej z badaniem powódki przez wybranych specjalistów. W tej mierze pozwany z pewnością nie miał potrzeby oczekiwać na badanie sprawy przez Sąd i powołanych przez niego biegłych.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok na zasadzie art. 386 § 1 k.p.c., oddalając apelację pozwanego w pozostałym zakresie na mocy art. 385 k.p.c.

D. M. K. G. W.